

ADAM RAFAŁ KACZYŃSKI

SOWIECKIE ORGANY BEZPIECZEŃSTWA NA WOŁYNIU W LATACH 1944-1947

Spowodowane przez II wojnę światową przerwanie polskiej ciągłości historycznej na Kresach sprawiło, iż powojenne dzieje Wołynia są do dziś jedną z największych białych plam w rodzimej historiografii. Problem braku wiedzy na temat najnowszej historii jednej z ważniejszych ziem wchodzących przez wiele stuleci w skład Rzeczypospolitej jest na tyle poważny, iż badacze pragnący zająć się tym tematem muszą rozpoczynać swoje badania od samego początku, czyli ustalenia podstawowej faktografii i głównych mechanizmów zachodzących procesów i przemian.

Dla prawidłowego zrozumienia trwającej od 1944 r. powtórnej sowietyzacji Wołynia niezbędne jest poznanie dziejów sowieckich organów bezpieczeństwa działających na tym terenie. To właśnie dzięki czekistom w przeciągu zaledwie kilku lat udało się nie tylko zwalczyć nacjonalistyczne podziemie, dokończyć rozpoczętą w 1939 r. depolonizację oraz zmusić społeczeństwo do przyjęcia zupełnie obcych dla siebie norm i sposobów funkcjonowania. W powszechnej świadomości sowieckie organy bezpieczeństwa kojarzone są ze sprawnie działającą machiną zajmująca się jedynie brutalnymi represjami i bezpardonowym zwalczaniem wszystkich przejawów oporu przeciwko jedynie słusznej władzy Rad. Dogłębna analiza archiwaliów oraz literatury rysuje jednak zupełnie inny obraz wydarzeń, niż ten kreowany w ostatnich latach w polskiej i ukraińskiej historiografii. Celem niniejszego artykułu nie jest oczywiście wybielanie bądź usprawiedliwianie sowieckich służb, lecz wypełnienie poważnej luki w podstawowej faktografii, ale także w prawidłowym interpretowaniu całości, a nie tylko selektywnie wybranych materiałów źródłowych. Oprócz szczegółowego przedstawienia struktury, liczebności i sposobów działania służb postaram się ukazać także ich wewnętrzne problemy, które starannie były skrywane przez wiele dziesięcioleci.

Podstawą źródłową historii sowieckich organów bezpieczeństwa są akta przechowywane w Resortowym Archiwum Służby Bezpieczeństwa Ukrainy w Kijowie oraz wydane drukiem zbiory odtajnionych dokumentów z archiwów ukraińskich i rosyjskich, jak np. *Osobyje papki Stalina i Mołotowa pro nacjonalno-wyzwolnu borotbu*

w *Zachidnij Ukraini u 1944-1948 rr.*¹ *Ukrainskij Zdwyh*² i *Deset buremnych lit*³ pod. red. W. Serhyjczuka czy też wydany w Rosji zbiór pt. *NKWD-MWD SSSR v borbie s banditizmom i vooruzonnym nacjonalistycznym podpoliem na zapadnij Ukrainie, v zapadnoj Bielorusii i Pribaltikie 1939-1956*⁴.

Literatura dotycząca powojennych losów Wołynia jest niezwykle bogata, niestety historia sowieckich organów bezpieczeństwa działających na tym terenie do tej pory nie została całościowo opracowana. Nieliczne monografie, takie jak chociażby *Narys istorii organiw wnutrisznych spraw Wołyni*⁵, skupiają się jedynie na wąskich zagadnieniach dotyczących wybranych formacji – w tym wypadku milicji. Liczne opracowania dotyczące terroru i represji na zachodzie Ukrainy, takie jak np. seria *Reabilitowani Istoriej*⁶, poświęcone są ofiarom czekistów, nie zaś analizie struktur i metod działania organów. Pozostała literatura historyczna skupia się jedynie na walce czekistów z Organizacją Ukraińskich Nacjonalistów. Wśród licznych monografii dotyczących tego zagadnienia na uwagę zasługują wyróżniające się prace Dmitrija Wiedieniejeva i Giendajja Bistruchina⁷ oraz wydany w Sewastopolu antyupowski, lecz profesjonalnie przygotowany, zwłaszcza pod względem historii wojskowości, zbiór opracowań pt. *OUN-UPA protiv kogo wojevali*⁸.

Zarówno materiały źródłowe, jak i literatura przedmiotu wymagają bardzo ostrożnego traktowania. Wśród udostępnionych badaczom dokumentów przeważają sprawozdania i raporty z sytuacji w terenie. Na pierwszy rzut oka wynika z nich niewiele – wspaniałe statystyki dotyczące liczby aresztowanych, zdobytej broni, zwerbowanej agentury. Należy jednak pamiętać o tym, iż udana sprawozdawczość często była podstawą sukcesu i dalszego awansu. Z tego też powodu dokumenty tego typu wymagają szczególnej ostrożności i konfrontowania ich z innymi źródłami. Cenne są tutaj uwagi i zalecenia zawarte w Postanowieniach CK KP(b)U nakazujących usunięcie nieprawidłowości w funkcjonowaniu organów. Cennym uzupełnieniem archiwaliów są wspomnienia i relacje dotyczące wielu zagadnień niemożliwych do uchwycenia w oficjalnych dokumentach.

¹ *Osobyje papki Stalina i Mołotowa pro nacjonalno-wyzwolnu borotbu w Zachidnij Ukraini u 1944-1948 rr.*, Lwów 2010.

² W. Serhyjczuk, *Ukrainskij Zdwyh*, t. III, Wołyń, Kijów 2005.

³ W. Serhyjczuk, *Deset buremnych lit, zachidno ukraiński zemli u 1944-1953 rr. Nowi dokumenty i materialy*, Kijów 1998.

⁴ *NKWD-MWD SSSR w borbie s banditizmom i vooruzonnym nacjonalistycznym podpoliem na zapadnoj Ukrainie, w zapadnoj Bielorusii i Pribaltikie 1939-1956*, red. N. I. Władymirczew, A. I. Kokurin, Moskwa 2008.

⁵ *Narys Istorii Orhaniw Wnutrisznych Spraw Wołyni*, Łuck 2004.

⁶ *Reabilitowani Istoriej, Wołyńska Oblast*, t. I i II, Łuck 2010; *Reabilitowani Istoriej Riwnenska Oblast*, t. I i II, Równe 2006.

⁷ G. Bistruchin, D. Wiedienieew, *Powstanska rozvidka dije točno i widvazno – dokumentalna spadscyna pidrozdiliv specjalnego naznacennja OUN ta UPA 1940-1950 roky*, Kijów 2008.

⁸ *Oun UPA. S kiejm i protiv kogo oni wojewali. Istoryko-dokumentalnyje oczerki*, red. W. W. Woroncow, Sewastopol 2011.

W wypadku literatury z przykrością należy stwierdzić, iż temat walki organów bezpieczeństwa z UPA jest wyraźnie nadreprezentowany, przez co całkowicie wypacza nie tylko obraz epoki, lecz także istotę działania organów bezpieczeństwa. Historia została w tym wypadku wciągnięta w tryby bieżącej polityki i sporu o wizję przeszłości Ukrainy. Z jednej strony liczni autorzy o proweniencji nacjonalistycznej bezceremonialnie gloryfikują działania UPA, kompletnie przemilczając bądź usprawiedliwiając jej zbrodnie, z drugiej zaś strony wywodzący się głównie ze wschodniej i południowej Ukrainy badacze prezentują czekistów niemalże jako nieskazitelnych wojowników dobijających faszyzm. Obie strony tego niezrozumiałego dla większości polskich czytelników konfliktu z lubością opisują zbrodnie dokonane przez przeciwników, pomijając przy tym „zasługi” swoich ulubieńców. Powszechna jest praktyka selektywnego doboru dokumentów bądź manipulowania wygodnymi do potwierdzenia swojej tezy cytatami. Chcąc zachować obiektywność, należy z uwagą analizować całość dostępnego materiału, pamiętając o tym, iż sowieckie organy bezpieczeństwa oprócz tak chętnie podkreślanych represji walczyły z pospolitym bandytyzmem, wyłapywały zbrodniarzy wojennych i wypełniały wiele różnych funkcji administracyjnych, popełniając przy tym ogromną liczbę przestępstw i poważnych nadużyć wobec ludności.

Struktura Organów Bezpieczeństwa

Struktura i podział kompetencji sowieckich organów bezpieczeństwa stanowią poważne wyzwanie nie tylko dla przeciętnego czytelnika, lecz także dla profesjonalnych badaczy. Liczne reformy, zmiany nazw oraz przekazywanie kadr i całych wydziałów powodują, iż zrozumienie podziału kompetencji i wzajemnych powiązań nastrocza wielu trudności. Dodatkowym problemem jest precyzyjne tłumaczenie niektórych fachowych terminów rosyjskich i ukraińskich na język polski. O ile sprawny przekład stopni oficerskich czy nazw poszczególnych ministerstw nie sprawia kłopotów, o tyle precyzyjne przetłumaczenie takich terminów jak *Operoupołnomoczenij* czy też wyjaśnienie różnic w nazewnictwie poszczególnych wydziałów wymaga zastosowania tłumaczenia opisowego wraz ze stosownym przypisem objaśniającym wszystkie niuanse dotyczące danego sformułowania⁹.

Zanim przejdziemy do opisu poszczególnych służb i resortów musimy krótko przedstawić historię oraz rozwój organów bezpieczeństwa w okresie II wojny światowej. W 1941 r. po napaści Niemiec na ZSRR w celu lepszej koordynacji służb połączono istniejące do tej pory Komisariaty Ludowe Spraw Wewnętrznych (NKWD) oraz Bezpieczeństwa Państwowego (NKGB) w jeden organizm, który kontynuował swoją pracę pod nazwą NKWD. Wysoka centralizacja i skupienie się wyłącznie na walce o przetrwanie sowieckiego państwa ułatwiły kierowanie resortem, jednakże zmiana sytuacji na froncie i przejęcie inicjatywy przez Armię Czerwoną sprawiło, iż w 1943 r. dokonano kolejnej wielkiej reformy Organów Bezpieczeństwa. Konieczność prowadzenia działań

⁹ W języku polskim brakuje jednoznacznych odpowiedników fachowej terminologii rosyjskiej/ukraińskiej, stąd też konieczne jest tłumaczenie opisowe bądź też doprecyzowanie znaczenia poszczególnych polskich odpowiedników.

ofensywnych oraz coraz aktywniejszej polityki zagranicznej doprowadziło do sytuacji, w której nadmierna centralizacja zaczęła przeszkadzać w pracy służb. 14 kwietnia 1943 r. NKWD zostało ponownie rozdzielone na dwa Komisarjaty Ludowe – Spraw Wewnętrznych pod kierownictwem Ławrentija Berii i Bezpieczeństwa Państwowego pod kierownictwem Wsiewołoda Mierkułowa. Do obowiązków powstałego na nowo NKGB należało prowadzenie pracy wywiadowczej za granicą, walka z działaniami obcych wywiadów na terenie ZSRR (z wyłączeniem armii), zwalczanie elementów i działań antysowieckich oraz ochrona kierownictwa partyjnego i państwowego. Wojska Wewnętrzne oraz zajmujące się organizacjami konspiracyjnymi Wydziały¹⁰ do Walki z Bandytyzmem pozostawiono w strukturach NKWD. Decentralizacja Organów trwała dalej. 21 kwietnia 1943 r. z działających w Armii Czerwonej Wydziałów Specjalnych NKWD stworzono Główny Zarząd Kontrwywiadu Ludowego Komisarjatu Obrony SMIERSZ. Do zadań nowo powołanej służby wchodziła m.in. neutralizacja obcych wywiadów, walka z działaniami antysowieckimi czy też dokładna infiltracja żołnierzy powracających z niewoli lub przebijających się z okrażenia¹¹. W wypadku Wołynia SMIERSZ odgrywała raczej drugorzędą rolę, gdyż jej funkcjonariusze stale posuwali się za frontem. Również działania NKGB-MGB w początkowym okresie tworzenia władzy radzieckiej, zwłaszcza w dziedzinie zwalczania podziemia, pozostawały w cieniu akcji prowadzonych przez NKWD.

Służby na Wołyniu

Odtwarzanie organów bezpieczeństwa na Wołyniu opierało się w znacznej mierze na doświadczeniach z okresu 1939-1941. Odpowiednie struktury oraz kadry kierownicze Zarządów Obwodowych NKWD i NKGB były przygotowywane do działania na długo przed zajęciem danych terenów przez Armię Czerwoną. Identycznie postąpiono w wypadku Wołynia, gdzie czekiści przystąpili do pracy od razu po zajęciu Łucka i Równego. Komentantem Rówieńskiego NKWD został mianowany Władymir Matiwjewicz Trubnikow¹²,

¹⁰ Nazewnictwo poszczególnych szczebli w hierarchii organów bezpieczeństwa wymaga szerszego omówienia. W strukturze Ludowych Komisarjatów, a od 1946 r. Ministerstw, istniały Zarządy Obwodowe (Областные Управления), w skład których wchodziły poszczególne Wydziały (Отделы), dzielące się na sekcje (Отделения) oraz Delegatury (Wydziały) Rejonowe (Районные Отделения), w których również funkcjonowały poszczególne sekcje.

¹¹ J. Nazarow, O. Rosow, I. Gruszewskij, *Borba sowieckich organow gosudarstwennoj bezopasnosti s organizacjie ukraińskich nacjonalistow 1944-1945 gg. Razgrom UPA*, [w:] *Oun UPA*, s. 252.

¹² Trubnikow Władymir Matiwjewicz, ur. 1907, oficer NKWD, w organach od 1934 r., w latach 1938-1939 zastępca, a następnie Komisarz Ludowy Spraw Wewnętrznych Mołdawskiej ASRR. Od 1939 r. naczelnik Obwodowych Zarządów NKWD w Obwodzie Żytomierskim i Czernichowskim. Po wybuchu wojny niemiecko-sowieckiej naczelnik Wydziału Specjalnego 40. Armii, następnie zastępca naczelnika Zarządu Ochrony Tyłów Frontu Południowego i Woroneżskiego, od stycznia do sierpnia 1943 r. Naczelnik Zarządu NKWD w Obwodzie Archangielskim. Od 11 sierpnia 1943 r. do września 1944 r. Naczelnik NKWD w Obwodzie Rówieńskim, następnie przeniesiony na równorzędne stanowisko do Lwowa, gdzie pracował do 1948 r. W latach 1948-1949 Minister Spraw Wewnętrznych Kirgiskiej SRR. Do 1953 r. pełnił różne funkcje w aparacie MWD. 14 grudnia 1953 zdegradowany i zwolniony dyscyplinarnie z organów.

a Wołyńskiego O. M. Jakowenko¹³. Funkcję szefa NKGB na Wołyniu objął Aleksander Nikołajewicz Martynow¹⁴ (do 9 X 1944).

Ze względu na zakres obowiązków najliczniejsze i najbardziej rozbudowane struktury miały Zarządy NKWD/MWD. One też odegrały najistotniejszą rolę w pierwszych powojennych latach na Wołyniu.

Tabela 1. Struktura Obwodowego Zarządu NKWD

NACZELNIK ZARZĄDU OBWODOWEGO NKWD sekretariat	
WYDZIAŁ MILICJI naczelnik Milicji pełni funkcję zastępcy Naczelnika Zarządu Obwodowego	WYDZIAŁ OCHRONY PRZECIWPOŻAROWEJ
WYDZIAŁ DO WALKI Z BANDYTYZMEM	WYDZIAŁ DRÓG I SZOS
WYDZIAŁ WIĘZIENICTWA	WYDZIAŁ ARCHIWÓW PAŃSTWOWYCH
WYDZIAŁ OBOZÓW PRACY I KOLONII	WYDZIAŁ DS. WALKI Z SIEROCTWEM
WYDZIAŁ DS. JEŃCÓW I INTERNOWANYCH	WYDZIAŁ DS. LOKALNEJ OBRONY PRZECIWLOTNICZEJ
WYDZIAŁ SPECJALNY I praca operacyjno-śledcza wewnątrz NKWD	WYDZIAŁ ŁĄCZNOŚCI RZĄDOWEJ
WYDZIAŁ SPECJALNY II praca operacyjno-śledcza Milicji	WYDZIAŁ KADR
WYDZIAŁ KONTRWYWIADOWCZY SMIERZ do pracy w wojskach wewnętrznych	WYDZIAŁ FINANSOWY
INSPEKCJA MILICJI TRANSPORTOWEJ	WYDZIAŁ ADMINISTRACYJNO-GOSPODARCZY

Źródło: O. Szuszczyk, „Radianska karalno - represywna systema 1944-1953 – za materiałami Wołyńskiego Oblasti”, maszynopis dysertacji, Biblioteka Uniwersytetu im. Łesi Ukrainki w Łucku, s. 205-206.

Zdecydowana większość wydziałów wchodzących w skład NKWD/MWD wypełniała funkcje czysto administracyjne, takie jak chociażby wydawanie dokumentów czy też zabezpieczenie sprawnego funkcjonowania aparatu państwowego – vide: Wydział Łączności Rządowej. Liczebność aparatu NKWD na zachodniej Ukrainie w 1945 r.

[Notka biograficzna z bazy stowarzyszenia Memoriał, www.memo.ru/history/NKVD/kto/biogr/. Dostęp: 13 października 2011 r.]

¹³ O. M. Jakowenko, ur. 1908, oficer NKWD, deputowany Rady USRR, w latach 1944-1948 komendant Zarządu NKWD/MWD Obwodu Wołyńskiego, następnie przeniesiony na równorzędne stanowisko do Odessy, od 1952 r. na emeryturze, uhonorowany tytułem: Zasłużony pracownik NKWD. *Narys Istorii Orhaniw*, s. 79.

¹⁴ Aleksander Nikołajewicz Martynow, ur. 1908, w organach od 1935 r., w latach 1939-1941 Naczelnik Zarządu NKWD w Obwodach Żytomierskim i Czerniowieckim, w trakcie wojny sowiecko-niemieckiej pełnił funkcje w wydziałach specjalnych Frontów: Woroneżskiego, Stepowego i 1 Ukraińskiego, od stycznia do września 1944 r. Naczelnik NKGB w Obwodzie Wołyńskim, następnie w Nikołajewskim, Odeskim, Dniepropietrowskim i Zapożskim, od 1961 na emeryturze, zmarł w 1964 r. [Notka biograficzna z bazy stowarzyszenia Memoriał, www.memo.ru/history/NKVD/kto/biogr/. Dostęp: 13 października 2011 r.]

wyniosła 2361 funkcjonariuszy i pracowników pełniących funkcje kierownicze i operacyjne, co przy etacie zaplanowanym na 2661 dawało dość dobry jak na ówczesne warunki stopień skompletowania wynoszący 86,6%. Podobny odsetek skompletowania etatów był w milicji, gdzie wedle planu powinno służyć 5655 funkcjonariuszy. W wypadku obwodu wołyńskiego na 363 etatów dla pracowników operacyjnych zapelnione było 338¹⁵.

Milicja

Wraz z zajmowaniem kolejnych terenów przez Armię Czerwoną władze przystępowały do organizacji sieci administracyjnej, podstawą której była milicja. Potężne braki kadrowe związane ze stratami wojennymi sprawiły, iż na nowo wyzwolonych terenach zaledwie niewielka część funkcjonariuszy miała jakąkolwiek wiedzę i praktykę dotyczącą spraw policyjnych. O ile funkcje kierownicze zostały powierzone doświadczonym czekistom oddelegowanym ze wschodnich i środkowych obwodów Ukrainy, o tyle niższa kadra kierownicza i szeregowi w przeważającej mierze wywodzili się z „zaufanych” bądź co najmniej „nieobcych klasowo” miejscowych mieszkańców. W szeregi milicji przyjmowano bardzo chętnie funkcjonariuszy z pełniących służbę w latach 1939-1941, dobrze znających teren radzieckich partyzantów¹⁶, służących wcześniej w Armii Czerwonej, Wojskach Wewnętrznych i Pogranicznych NKWD rekonwalescentów nienadających się już do służby frontowej oraz osoby cywilne skierowane do służby w organach przez Partię i Komsomoł¹⁷. Znaczna część funkcjonariuszy milicji została skierowana na zachodnią Ukrainę, w tym także Wołyń z innych obwodów kraju. Ze względu na posiadane doświadczenie obejmowali oni głównie funkcje kierownicze.

Jako organizację wspierającą działania milicji w terenie utworzono grupy samoobrony z okolicznych mieszkańców. W przeciwieństwie do podporządkowanych Batalionów Niszczycielskich do ich zadań należała jedynie ochrona rad wiejskich, kołchozów, patrolowanie terenu oraz zbieranie informacji o sytuacji i nastrojach we wsi. Kontrolę nad grupami samoobrony sprawował dzielnicowy, który najczęściej odpowiadał za dwie wsie¹⁸. Do obowiązków dzielnicowych należało przede wszystkim kontrolowanie sytuacji w terenie i raportowanie o niej swoim przełożonym. Ze względu na słabe wykształcenie dzielnicowi na ogół nie byli w stanie efektywnie wspierać działań

¹⁵ G. Bistruchin, D. Wiedienieew, *Dwobij*, s. 264-265.

¹⁶ Szeregi NKWD, w tym głównie milicji, zasiliło 3 tys. partyzantów: Rozporządzenie CK KP(b) z 15 lutego 1944 r. CDAGOU (Centralne Państwowe Archiwum Społecznych Organizacji Ukrainy – Centralnyj Derzawnyj Archiw Hromadskych Objendan Ukrainy) z. 1, op. 16, t. 26, k. 13-14. Cytat za: *Reabilitowani Istoriej, Wołyńska Oblast*, t. 1, s. 211.

¹⁷ W. W. Kowalyk, *Poruszenija zakonnosti praciwnykamy NKWS – MWS ta inszych prawoochornnych struktur na terenach stanislawskoj oblasti w perszi powojenni roky (1945-1947). Pryczyny i naslidky*, *Istorija Milicji Ukrainy. Mynule i Suczasne – Zbirnyk Naukowych prac za Materialamy I vseukrainskoj naukowej konferenciji, Stanisławów 2008*, s. 40.

¹⁸ *Reabilitowani Istoriej, Wołyńska Oblast*, t. 1, s. 82.

operacyjnych, za to bardzo często padali ofiarami nacjonalistów, gdyż w pojedynkę nie mieli praktycznie żadnych szans na przeżycie¹⁹.

Masowy nabór do służby w milicji nie był w stanie zaspokoić potrzeb kadrowych, za to bardzo negatywnie odbił się na poziomie intelektualnym i moralnym całej formacji. Niestety znaczna część funkcjonariuszy, zwłaszcza tych, którzy odnieśli poważne zranienia na froncie, miała poważne problemy z psychiką i często nie radziła sobie w nowych warunkach²⁰. Jeszcze gorzej pod tym względem przedstawiała się sytuacja z byłymi radzieckimi partyzantami, przyzwyczajonymi przez kilka lat okupacji do grabienia miejscowej ludności i bezmyślnego wręcz stosowania przemocy. Często dochodziło do sytuacji takich jak w rejonie klesowskim w obwodzie rówieńskim, gdzie oddział 30 partyzantów oddelegowanych do Rejonowego Wydziału NKWD zgodnie z rozkazami miał się wyżywić przy pomocy „trofiejów”²¹, czyli poprzez grabienie okolicznej ludności. Nieszczęściem mieszkańców Wołynia był fakt, iż ludzie tego pokroju często byli jedynymi w całej okolicy przedstawicielami władzy – władzy, od której zależało życie i dalszy los całych miejscowości. Problem braku kadr pozostał nierozwiązany aż do początku lat 50. Według szacunków w drugiej połowie lat 40. obsadzona była zaledwie połowa stanów etatowych – zwłaszcza na niższych stanowiskach. Poprawie sytuacji nie sprzyjały straty zadawane przez OUN i uzbrojone bandy rabunkowe. Dodatkowym problemem był wiek oraz stan zdrowia wielu funkcjonariuszy²².

Milicja oprócz braków kadrowych i wyjątkowo niskiego poziomu intelektualnego większości niższych stopniem funkcjonariuszy borykała się z zatrważającą falą pijaństwa na służbie. Problem ten stawał się szczególnie dotkliwy w połączeniu z trwającą na Wołyniu bezlitosną wojną partyzancką. Oficjalne sprawozdania z sytuacji w terenie aż roją się od opisów przestępstw popełnianych przez pijanych funkcjonariuszy. Tylko w I kwartale 1945 r. w obwodach rówieńskim i wołyńskim na 71 postępowań wszczętych przeciwko milicjantom aż 46 dotyczyło wykroczeń i przestępstw dokonanych pod wpływem alkoholu²³.

W tym miejscu warto zacytować wyciąg z biuletynu CK KP(b)U nr 36 o naruszeniach praworządności w Obwodzie Wołyńskim:

We wsi Lachowo w rejonie Poryckim posterunkowy milicji Worotnikow otrzymawszy od naczelnika RO NKWD zadanie zatrzymania obywatela Parafieniuka, który jakoby zdezerterował z Armii Czerwonej, z czterema żołnierzami z grupy ochrony porządku publicznego ok. godz. 8-9 wieczorem okrążył dom obywatela Parafieniuka, wszedł do mieszkania i „żeby nastraszyć” [żonę] Parafieniuk zastrzelił z pistoletu maszynowego jej córkę. W celu ukrycia zbrodni Worotnikow zastrzelił także obywatelkę Parafieniuk, jej 15-letniego syna, drugą córkę i 3-miesięczne niemowlę. W rezultacie kontroli ustalono, iż obywatel Parafieniuk służy w Armii Czerwonej i nigdy nie dezzerterował.

¹⁹ G. Bistruchin, D. Wiedienieew, *Dwobij*, s. 266.

²⁰ W. W. Kowalyk, op. cit., s. 40.

²¹ *Reabilitowani Istoriej Riwnewska Oblast*, s. 51.

²² *Narys istorii organiw*, s. 79.

²³ W. W. Kowalyk, op. cit., s. 41.

Naczelnik Ozjutyczeskiego Ro NKWD Isajew i funkcjonariusz Szejko we wsi Warenczyno tegoż rejonu po pijanemu otworzyli ogień do ludzi zgromadzonych wokół Rady Wiejskiej. Potem w pomieszczeniu Rady Wiejskiej zorganizowali przesłuchanie Sekretarza Rady Wiejskiej obywatelki Saweniuk Marii (1924 roku urodzenia), zarzucając jej kradzież pistoletu maszynowego. W czasie przesłuchania Isajew i Szejko silnie pobili obywatelkę Saweniuk, znęcając się nad nią proponowali jej jako udowodnienie swojej niewinności zastrzelenie popa, a później rozebrali ją i pobitą i ociekającą krwią wyprowadzili z Rady Wiejskiej i przed ludnością postawili pod strażą²⁴.

Zbrodni na ludności cywilnej najczęściej dokonywano podczas operacji mających na celu zwalczanie podziemia. Oto fragment jednego z raportów na temat sytuacji w obwodzie rówieńskim:

[...]

W nocy na 30 października 1944 r. do wsi Smordwa została wysłana grupa funkcjonariuszy Młynowskiego RO NKWD pod dowództwem starszego grupy milicjanta Szwaba, i posterunkowego Klimenko z zadaniem ustalenia czy bandyci odwiedzają mieszkanie popa Prybytowskiego. Grupa po przybyciu zamiast przemyślanego wypełnienia zadania podeszła do mieszkania popa, otworzyła ogień na oślep, w rezultacie czego zapaliła stodołę, następnie zaś weszła do domu popa, gdzie nie było nikogo oprócz jego rodziny. Zadali kilka ciosów popowi Prybytowskiemu i rozbili wszystkie meble. Nie uspokoiwszy się na tym, posterunkowy Klimenko i milicjant Szwab wyprowadzili na dwór całą rodzinę: Popa Prybytowskiego, jego żonę, syna lat 11, ojca lat 70 i córkę. Kazali im uklęknąć przed płonąca stodołę, a sami w tym czasie zabrali całą odzież i cenne przedmioty. Po tym znęcaniu się posterunkowy Klimenko odprowadził popa na bok i zastrzelił go. Klimenko i Szwab zostali aresztowani i oddani pod sąd.

Były naczelnik Morocznynowskiego RU NKGB Berdnikow systematycznie upijał się i wciągał w pijaństwo aparat oddziału rejonowego. Oprócz tego Berdnikow nawiązał kontakt z osobami rozpracowywanymi za antysowieckie wystąpienia i upijał się z nimi. Będąc pijanym Berdnikow zabił Przewodniczącego Murawińskiej Rady Wiejskiej Kowalczyzna [...]

Siódmego grudnia 1944 r. podczas przeprowadzania operacji likwidowania bandy grupy we wsi Horbyń w rejonie Ostrogskim zatrzymano obywatelkę Ustymczuk Mokrinę Józefownę. Jak ustalono później Ustymczuk – matka jedenaściorga dzieci, w tym trzech jej synów służy w Armii Czerwonej, a mąż pracuje w przemyśle obronnym. Zatrzymana Ustymczuk była dostarczona do RO NKWD. Naczelnik RO NKWD starszy lejtnant milicji Pikanow, będąc pijanym, tego samego dnia nie rozpatrzywszy sprawy rozkazał żołnierzowi wojsk NKWD Łogiwienko wyprowadzić Ustymczuk w zarośla w pobliżu poczty (w centrum miasteczka Ostrożec) i rozstrzelać ją. Łogiwienko wypełnił ten rozkaz. Podczas śledztwa wyjaśniono, że ustymczuk żadnych związków z OUN – UPA nie miała. Pikanow w obowiązkach zawieszony i przekazany sądowi Trybunału Wojennego [...]²⁵.

²⁴ Wyciąg z biuletynu informacyjnego CK KP(b)U Nr 36 o naruszeniach prawa w obwodzie wołyńskim, CDAGOU z. 1, op. 23, t. 1390, k. 1-3, [w:] W. Serhyjczuk, *Ukrainskij Zdwyh*, s. 495.

²⁵ Raport o walce z ukraińsko-niemieckimi bandami nacjonalistycznymi w obwodzie rówieńskim, przeprowadzonej przez organy NKWD, NKGB i Wojska Wewnętrzne NKWD, CDAGOU z. 1, op. 23, t. 1700, k. 69-78, [w:] W. Serhyjczuk, *Ukrainskij Zdwyh*, s. 502-503.

Ofiarą pijanych milicjantów często padali także inni funkcjonariusze. Do jednej z najbardziej kuriozalnych, a zarazem tragicznych w skutkach pomyłek doszło w Hołobach. 4 kwietnia 1947 r. do Rejonowego Komitetu Wykonawczego przybyła specjalna trzyosobowa grupa operacyjna z Lubomla, zadaniem której było skryte aresztowanie czterech urzędników podejrzanych o korupcję i liczne machlojki. Ze względu na możliwość przecieku o planowanym zatrzymaniu nie poinformowano nawet miejscowej milicji i MGB. Niestety okazało się, iż dowodzeni przez lejtnanta Niesłużowa milicjanci byli pijani. Po wejściu do rajkomu zaczęli domagać się okazania dokumentów, jednakże zostali wzięci za bandytów. Spanikowani urzędnicy zdołali powyskakiwać przez okna i uciec na milicję, gdzie zameldowali o napadzie. Po zaalarmowaniu miejscowego MWD i MGB budynek został otoczony. Pijani funkcjonariusze z Lubomla otworzyli ogień do swoich kolegów, zabijając m.in. posterunkowego Chrapowa, który został wysłany w celu wybadania sytuacji. W wyniku beładnej strzelaniny zginęły trzy osoby, a jedna została ranna²⁶.

Wśród przyczyn masowego pijaństwa i brutalności wobec zwykłych mieszkańców wymienić można beznadziejność sytuacji, w jakiej znalazła się większość funkcjonariuszy. Na niewielkich wiejskich posterunkach milicjanci byli w zasadzie bezbronni wobec oddziałów UPA i to właśnie oni ponosili największe straty spośród wszystkich struktur NKWD/MWD. Stres wywołany ciągłym zagrożeniem oraz bestialstwo, z jakim nacjonaliści mordowali milicjantów przyczyniały się do eskalacji przemocy i znacznie częstszego sięgania po broń – również w sytuacjach kompletnie nieuzasadnionych. W efekcie ludność bała się milicji. Sami urzędnicy partyjni przyznawali, iż gdy pojawiali się w terenie z funkcjonariuszami NKWD, wzbudzali wśród ludzi strach i nienawiść²⁷.

W 1946 r. ilość naruszeń „sowieckiej praworządności” oraz przestępstw popełnionych przez milicjantów wyraźnie wzrosła w porównaniu do lat poprzednich. W skali całej Ukraińskiej SRR aż 30% postępowań przeciwko funkcjonariuszom dotyczyło przestępstw ciężkich²⁸, z czego ponad połowa przypadała na zachodnie obwody kraju. Według Igora Nikołajewa analizującego represje przeciwko funkcjonariuszom NKWD/MWD w latach 30.-50. XX w. niemalże wszystkie sprawy dyscyplinarne i karne wszczynane przeciwko funkcjonariuszom były zasadne i w przeciwieństwie do lat 30. nie miały charakteru represji, tylko pociągnięcia do odpowiedzialności za realne przestępstwa i nadużycia w trakcie wykonywania czynności służbowych²⁹.

Większość spraw o przekroczenie kompetencji była rozpatrywana na drodze dyscyplinarnej. Kontrole dokonywane w Milicji stale wykazywały, iż najczęściej dochodziło

²⁶ Raport o przejawach bandytyzmu w obwodzie wołyńskim, GDA SBU (Resortowe Archiwum Państwowe Służby Bezpieczeństwa Ukrainy – Hałuzewyj Derżawnyj Archiw Służby Bezpeky Ukrainy) z. 2, op. 91, t. 8, k. 154-157.

²⁷ *Reabilitowani Istoriej Riwnenska Oblast*, s. 49.

²⁸ W. W. Kowalyk, op. cit., s. 41.

²⁹ I. Nikołajew, *Represji proty wijskowosłużbowciw ta praciwnikiw organiw GPU – NKWS Ukrainy w 20-50 roky XX stolitija – Autoreferat Dysertacji*, Kijów 2006, s. 15.

bezprawnego aresztowania i przetrzymywania w areszcie oraz brutalnych pobić. Sprawy tego typu najczęściej kończyły się upomnieniami, naganami lub kilkunastodniowym „aresztem”. Do sądów trafiały jedynie najbardziej drastyczne przypadki zabójstw i ekscesów na tle rabunkowym i seksualnym. W rozpatrywaniu spraw milicjantów sądy nie kierowały się równością wobec prawa, ale starały się wynajdywać różne okoliczności łagodzące, takie jak bojowe zasługi, wcześniejszy nienaganny przebieg służby, młody wiek czy też wreszcie konieczność wykonywania rozkazów³⁰. W tym miejscu warto dodać, iż dla władz komunistycznych w pierwszej kolejności liczył się cel, czyli opanowanie i podporządkowanie sobie terenu, stosowane zaś środki schodziły na dalszy plan.

Dowództwo MWD oprócz karania osób jawnie łamiących „zasady sowieckiej praworządności” próbowało także kształcić i wychowywać swoje kadry. W Łucku uruchomiono m.in. wieczorową szkołę średnią dla szeregowych milicjantów. Zdolniejszych funkcjonariuszy zaczęto wysyłać również na specjalistyczne kursy kryminalistyczne we Lwowie, Charkowie, Odessie i Czerniowcach³¹. Kształcenie milicjantów oraz staranniejszy dobór do służby niestety nie były w stanie diametralnie zmienić sytuacji. Wewnętrzny rozkład spowodowany szerzącą się przestępczością i alkoholizmem sprawił, iż milicja nie tylko nie była w stanie wykonywać swoich podstawowych funkcji, lecz także coraz częściej kompromitowała Organy i całą władzę radziecką. Wskutek stale powtarzających się ekscesów w 1947 r. przeprowadzono w milicji atestację, która doprowadziła do oczyszczenia szeregów z osób nienadających się do służby³², jednakże (jak pokazują późniejsze wydarzenia) nie rozwiązało to do końca wszystkich problemów.

Wydziały do Walki z Bandytyzmem (OBB)

W systemie sowieckich Organów Bezpieczeństwa zwalczaniem zbrojnego podziemia oraz organizacji nacjonalistycznych zajmowały się wchodzące w skład NKWD Wydziały do Walki z Bandytyzmem (OBB). Wraz z wybuchem wojny niemiecko-sowieckiej i zmianami w strukturach Organów Bezpieczeństwa OBB zostały wydzielone z Głównego Zarządu Milicji i podniesione do rangi samodzielnego Wydziału w ramach resortu. Identyczną strukturę wprowadzono na szczeblu republikańskim. Po ponownym podziale Ludowych Komisariatów w 1943 r. Wydziały do Walki z Bandytyzmem pozostały w strukturach NKWD. W październiku 1944 r. republikański Wydział do Walki z Bandytyzmem został podniesiony do rangi Zarządu, a jego szefostwo objął generał lejtnant T. A. Strokacz, który jednocześnie został zastępcą Komisarza Ludowego Spraw Wewnętrznych Ukraińskiej SSR. Według stanu na 12 października 1944 r. Wydziały do Walki z Bandytyzmem liczyły 1710 funkcjonariuszy w terenie oraz 23 w aparacie centralnym³³.

³⁰ W. W. Kowalyk, op. cit., s. 41.

³¹ *Narys istorii organiw*, s. 83.

³² *Ibidem*, s. 83.

³³ J. Nazarov, O. Rosow, I. Gruszewskij, *Borba*, s. 253.

Tabela 2. Wewnętrzny podział OBB

ODDZIAŁ I	rozpracowywanie kierownictwa OUN oraz sztabu UPA
ODDZIAŁ II	wykrywanie i likwidacja podziemia na terenie obwodów rówieńskiego, wołyńskiego i tarnopolskiego
ODDZIAŁ III	te same zadania w obwodach lwowskim, stanisławowskim, drohobyckim i czerniowieckim
ODDZIAŁ IV	te same zadania na wschodzie Ukrainy

Źródło: J. Nazarow, O. Rosow, I. Gruszewskij, *Borba*, s. 253.

Rosnące znaczenie Wydziałów do Walki z Bandytyzmem pokazują kolejne wydarzenia. Oprócz kierowania na ten odcinek działalności Organów najlepszych i najbardziej doświadczonych czekistów stale podnoszono rangę samej struktury. W grudniu 1944 r. na szczeblu ogólnozwiązkowym Wydział do Walki z Bandytyzmem zreorganizowano w Główny Zarząd do Walki z Bandytyzmem, jednocześnie podporządkowując mu Sztab Batalionów Niszczycielskich³⁴.

Kontrolę nad koordynacją zadań na Wołyniu objął bezpośrednio gen. Timofiej Strokacz, któremu przydzielono do pomocy zastępcę Komisarza Ludowego Bezpieczeństwa Państwowego USRR Jesipienkę oraz naczelnika wojsk wewnętrznych NKWD USRR M. P. Marczenkova³⁵. Sztab operacyjny kierujący zwalczaniem podziemia ulokowano w Równem.

W porównaniu do innych Wydziałów wchodzących w skład NKWD Walka z Bandytyzmem nie borykała się z takimi problemami jak np. Milicja, choć poziom wielu funkcjonariuszy i tak pozostawiał wiele do życzenia. Ciekawą i chyba najtrafniejszą ocenę czekistów, w tym także tych z Wydziałów Walki z Bandytyzmem, dali ich główni przeciwnicy – członkowie Służby Bezpieki OUN, którzy na co dzień zajmowali się zwalczaniem sowieckiej agentury w szeregach swojej organizacji. Według nich na wyższych szczeblach organizacyjnych (republikańskim i obwodowym) pracowali dobrze wykształceni i inteligentni profesjonalści znający się na swoim śledczym fachu. Natomiast zupełnie inaczej wyglądała sytuacja w terenie, gdzie większość funkcjonariuszy była określana mianem tępaków, brutalni i karierowiczów³⁶.

Wraz z upływem czasu stan osobowy Wydziałów Walki z Bandytyzmem stale się powiększał, głównie dzięki oddelegowywaniu funkcjonariuszy z innych obwodów USRR. W 1945 r. wołyński Wydział do Walki z Bandytyzmem liczył już 48 osób, w delegaturach rejonowych pracowało zaś 112 funkcjonariuszy operacyjnych³⁷.

Na początku 1947 r. w sowieckich organach bezpieczeństwa dokonano kolejnych zmian organizacyjnych. Na mocy rozkazu MWD-MGB ZSRR nr 0074/0029 z dnia 21 stycznia 1947 r. działające do tej pory w strukturach MWD Wydziały ds. Walki

³⁴ Ibidem, s. 254.

³⁵ Ibidem, s. 254.

³⁶ S. Mudryk-Mecznyk, *Służba bezpeky Rewolucyjnoj OUN u Borotbi z NKWD-NKGB-MGB-MWD*, Tarnopol 1994, s. 76.

³⁷ G. Bistruchin, D. Wiedienieew, *Dwobij*, s. 266.

z Bandytyzmem wraz ze wszystkimi pracownikami przekazano w gestię MGB³⁸. Reforma pozwoliła skoncentrować dowodzenie walką z podziemiem w jednym resorcie, co – przy wzrastającym zaangażowaniu zachodnich wywiadów wykorzystujących zagraniczne struktury OUN do przenikania na tereny Ukrainy – okazało się posunięciem wyjątkowo trafnym. Na szczeblu lokalnym reforma przyniosła nieco inne korzyści – zdjęcie z braków MWD walki z podziemiem pozwoliło bardziej skupić się na zwalczaniu przestępczości kryminalnej. Akcja przekazywania Wydziałów do Walki z Bandytyzmem pomiędzy resortami pozostawiła po sobie niezwykle ciekawe akta dotyczące struktury oraz działalności czekistów w poszczególnych rejonach. Protokoły przekazania kadr, agentury i dokumentacji sporządzone w lutym 1947 r. stanowią bardzo cenne źródło ukazujące rozmiary i możliwości sowieckich służb. Protokoły sporządzane przez rejonowe struktury MWD nie są jednolite i zawierają informacje o bardzo zróżnicowanym stopniu szczegółowości. W większości wypadków komendanci wydziałów podają liczbę funkcjonariuszy etatowych, liczebność podporządkowanych im Batalionów Niszczycielskich oraz dane dotyczące ilości posiadanej agentury. Część raportów jest niestety niekompletna, część zaś zawiera informacje, które zgodnie z zasadami działania służb nie powinny znaleźć się w tego typu dokumentach. Przykładem może być tutaj bardzo szczegółowy raport z rejonu włodzimierskiego, w którym nadgorliwy komendant przekazuje m.in. rozszyfrowaną listę agentury zawierającą nie tylko pseudonimy, lecz także prawdziwe nazwiska agentów i informatorów³⁹.

Tabela 3. Dane statystyczne dotyczące działalności Wydziałów Walki z Bandytyzmem i Batalionów Niszczycielskich w wybranych rejonach Wołyń. Stan na luty 1947 r.

REJON	LICZBA FUNKCJONARIUSZY ETATOWYCH	LICZBA ŻOŁNIERZY BATALIONÓW NISZCZYCIELSKICH	LICZBA AGENTURY
Beresteczko	4 funkcjonariuszy	119 osób w 12 oddziałach	88, w tym 37 agentów, 51 informatorów
Horołów	----	----	190, w tym jeden rezydent, 95 agentów, 94 informatorów
Hołoby	5 funkcjonariuszy	117 osób w 14 oddziałach	
Kamień Koszyrski	----	----	143 osoby
Kołki	5 funkcjonariuszy	90 osób w 10 oddziałach	147, w tym 3 rezydentów, 13 agentów, 132 informatorów
Kowel	13 funkcjonariuszy	165 osób w 10 oddziałach	175
Luboml	3 funkcjonariuszy	240 osób	42
Łuck	5 funkcjonariuszy	285 osób	89

³⁸ Wspólny rozkaz MWD i MGB nr 0074/0029 z dnia 21 stycznia 1947 r. GDA SBU z. 2, op. 91, t. 23, k. 216.

³⁹ Raport o przekazaniu Rejonowego Wydziału (Delegatury) Walki z Bandytyzmem z MWD do MGB, GDA SBU z. 2, op. 90, t. 65, k. 59-64.

Ołyka	4 funkcjonariuszy	89 osób w 5 oddziałach	75
Ratno	6 funkcjonariuszy	232 osoby w 14 oddziałach	69
Teremno	----	109 osób w 6 oddziałach	----
Włodzimierz Wołyński	6 funkcjonariuszy		170, w tym 4 rezydentów, 4 agentów, 162 informatorów
Zdołubnow	5 funkcjonariuszy	53 osoby	----

Źródło: Raporty o przekazaniu Rejonowych Wydziałów (Delegatur) Walki z Bandytyzmem z MWD do MGB⁴⁰.

Typowy Wydział do Walki z Bandytyzmem liczył 5 funkcjonariuszy dowodzonych przez oficera, najczęściej w stopniu lejtnanta. Oprócz koordynacji i kierowania działaniami Batalionów Niszczycielskich funkcjonariusze zajmowali się werbunkiem i pracą z agenturą. Przeciętnie na jednego funkcjonariusza przypadało około 15 agentów, przy czym w zdecydowanej większości byli to zwykli informatorzy, gdyż bardziej cenną agenturę, której udało się przeniknąć w szeregi podziemia przekazywano organom obwodowym.

Największym spośród wydziałów był liczący aż 13 funkcjonariuszy kadrowych oddział przy Kowelskim RO MWD, który dowodzony był przez kapitana Sidaszenko. Duża liczebność wydziału wynikała nie tylko z wielkości miasta i złożoności sytuacji w rejonie, lecz także z konieczności wsparcia ochrony strategicznego węzła kolejowego (podstawowe zabezpieczenie kolei zapewniały jednostki transportowego MWD/MGB).

Na tym tle pięciosobowy wydział w kilkakrotnie większym Łucku wygląda dość niepokojąco. Co prawda w samym mieście działały również struktury obwodowe i rejonowe sił bezpieczeństwa, jednakże przyczyną małej liczebności wydziału był względny spokój. W przeciwieństwie do prowincji znaczną część mieszkańców Łucka stanowiły osoby przyjezdne, niezwiązane z działalnością nacjonalistyczną.

Po przekazaniu do MGB Wydziały do Walki z Bandytyzmem zasiły szeregi Zarządu 2, gdzie stworzono na ich podstawie specjalne Wydziały 2N przeznaczone do walki z nacjonalizmem. Nieznacznym zmianom uległa także struktura Wydziałów.

Tabela 4. Struktura Wydziałów 2N w zachodnich obwodach USRR w 1947 r.

ODDZIAŁ I	rozpracowywanie Centralnego i krajowych Prowodów OUN
ODDZIAŁ II	Działania operacyjne przeciwko niższym Prowodom w terenie
ODDZIAŁ III	Zwalczanie Melnykowców i innych organizacji nacjonalistycznych
ODDZIAŁ IV	Dowodzenie Batalionami Niszczycielskimi i Grupami Agenturalno-Bojowymi
ODDZIAŁ V	Rejestr operacyjny, zbieranie danych na członków podziemia
ODDZIAŁ VI	Łączność radiowa, obsługa radioaparatu „Triewoga” ⁴¹

Źródło: G. Bistruchin, D. Wiedieniew, *Dwobij*, s. 270.

⁴⁰ Raporty o przekazaniu Rejonowych Wydziałów (Delegatur) Walki z Bandytyzmem z MWD do MGB w obwodzie wołyńskim, GDA SBU z. 2, op. 90, t. 65, k. 14-337.

⁴¹ Niewielkich rozmiarów urządzenie nadawcze umieszczane w dobrze zamaskowanych skrytkach w domach lub miejscach, w których potencjalnie mogli pojawić się członkowie podziemia. W razie

Wydziały 2N funkcjonowały do czasu kolejnej reformy, kiedy to po utworzeniu KGB ich obowiązki przejął Zarząd 4 zajmujący się nacjonalizmem⁴².

Wojska Wewnętrzne

W „zaprowadzaniu porządku” na terenach zaanektowanych przez ZSRR kluczową rolę odgrywały Wojska Wewnętrzne, które jako jedyne były w stanie skutecznie udzielić wsparcia milicji oraz organom NKGB.

Po zawirowaniach pierwszych dwóch lat wojny w 1943 r. struktura wojsk wewnętrznych zaczęła być przystosowywana do pełnienia służby w nowych warunkach. Oprócz dotychczasowej ochrony tyłów walczących wojsk i działalności oddziałów zaporowych powstrzymujących własnych żołnierzy przed odwrotem, na barki Wojsk NKWD spadło także przywracanie władzy sowieckiej na wyzwolanych spod okupacji terenach. Zgodnie z Rozporządzeniem Głównego Komitetu Obrony z 4 stycznia 1942 r. i rozkazem Ludowego Komisarza Spraw Wewnętrznych z 5 stycznia 1942 r. pododdziały Wojsk Wewnętrznych miały posuwać się bezpośrednio za nacierającymi jednostkami Armii Czerwonej i w przeciągu 3-4 godzin od wyzwolenia danej miejscowości organizować ochronę ważniejszych obiektów, zapewniać wsparcie Organom Bezpieczeństwa w walce ze szpiegami i dywersantami, organizować patrolowanie okolicy i kontrolę dokumentów, ustawiać punkty kontrolne na drogach, lokalizować pola minowe oraz zbierać porzuconą broń i amunicję⁴³. W tym miejscu należy podkreślić, iż formalnie Wojska Wewnętrzne pełniły funkcje ochronne, jednakże analiza ich użycia dowodzi, że podstawowym ich celem były działania represyjne⁴⁴.

Wyzwalanie spod niemieckiej okupacji kolejnych terenów wymusiło daleko idące zmiany, których celem było przygotowanie Wojsk Wewnętrznych do wypełniania zadań w trakcie pokoju, w tym m.in. walki z podziemiem antysowieckim. Jako pierwsze wkroczyły na Wołyń jednostki 16 i 24 brygady, jednakże ze względu na sytuację siły te okazały się niewystarczające. Przerzucanie kolejnych jednostek Wojsk Wewnętrznych na Wołyń zajęło prawie dwa miesiące. Ostatecznie w marcu 1944 r. tylko w samym obwodzie rówieńskim stacjonowało 73 208 żołnierzy wspartych 22 czołgami lekkimi T 70⁴⁵. Nie trwało to jednak długo. Znaczna część jednostek Wojsk Wewnętrznych stale podążała za przesuwającym się frontem. Według oficjalnych danych latem 1945 r. na całą zachodnią Ukrainę przypadało 34 865 żołnierzy⁴⁶, a do końca roku liczba ta spadła do 22 907 żołnierzy.

ich przybycia odpowiednio przeszkolony agent uruchamiał urządzenie poprzez naciśnięcie zakamuflowanego przycisku. Sygnał radiowy odbierany był w Rejonowym MGB i na jego podstawie wysyłano w rejon grupy operacyjne.

⁴² G. Bistruchin, D. Wiedienieew, *Dwobij*, s. 273.

⁴³ J. Nazarow, O. Rosow, I. Gruszewskij, *Borba*, s. 247.

⁴⁴ O. Kaljuk, *Wijska NKWS (MWS) w Ukraini 1939-1953. Istoryko prawowyj aspekt*, autoreferat dysertacji, Kijów 2006, s. 14.

⁴⁵ *Reabilitowani Istoriej Riwnenska Oblast*, t. 1, s. 46.

⁴⁶ I. Biłas, *Represywno Karalna Systema w Ukraini 1917-1953*, t. 2, Kijów 1994, s. 498.

Tabela 5. Jednostki wojsk wewnętrznych działające na Wołyniu w latach 1944-1945

JEDNOSTKA	REJON DYSLOKACJI	DATY
Ordżonkidzka Dywizja Strzelecka Następnie przeformowana w 9 Dywizję Strzelecką	Łuck Łuck	23 III – 13 III 1944 9 XI – 31 XII 1944
Suchumska Dywizja Strzelecka Następnie przeformowana w 10 Dywizję Strzelecką	Sarny Sarny	26 III – 13 IV 1944 25 III 1944 – 6 VI 1946
16 Brygada Strzelecka	Sarny	I-III 1944 oraz VIII-X 1944
18 Brygada Strzelecka	Kijów – operacje wyjazdowe na Wołyniu i w Galicji	10 VI – 31 X 1944
20 Brygada Strzelecka	Kostopol, Krzemieniec	III-X 1944
21 Brygada Strzelecka	Ostróg, Kopycznice	24 III 1944 – 10 X 1945
24 Brygada Strzelecka	Równe, Dubno	2 III 1944 – 10 X 1945

Źródło: J. Nazarow, O. Rosow, I. Gruszewskij, *Borba*, s. 249.

Oprócz wymienionych w tabeli jednostek na Wołyniu działały także inne oddziały, w tym także Wojska Kolejowe NKWD⁴⁷ (szczegóły patrz: dodatek 1).

Ogromna „płynność kadr” i częste zmiany jednostek w znaczący sposób utrudniają badania i przyczyniają się do różnorodnych manipulacji mających na celu zawyżenie ilości wojsk skierowanych do walki z UPA. Warto uświadomić sobie, iż tylko w okresie od stycznia 1944 r. do grudnia 1951 r. na zachodnią Ukrainę skierowano około 100 samodzielnych pułków, 50 samodzielnych batalionów, 2 grupy manewrowe oraz 6 oddziałów kursantów. Jednostki te nigdy nie działały jednak razem, lecz sukcesywnie wymieniały się w miejscach pełnienia służby! Co ciekawe, kierownictwo MWD/MGB traktowało toczącą się wojnę partyzancką jako doskonały poligon do szkolenia młodego pokolenia czekistów. W wir walki z UPA trafiali kursanci Leningradzkiej, Ordżonkidzkiej i Moskiewskiej szkoły MWD oraz słuchacze Moskiewskiej Szkoły Doskonalenia Oficerów Wojsk Pogranicznych⁴⁸.

Wojska Wewnętrzne w momencie przekształcania Ludowych Komisariatów w Ministerstwa zostały podporządkowane centralnemu aparatowi MGB⁴⁹. Sytuacja ta spowodowała, iż republikańskie MGB w Kijowie formalnie miało nadzór nad wszystkimi swoimi strukturami, jednakże Wojska Wewnętrzne cały czas pozostawały pod pełną

⁴⁷ W październiku 1945 r. ich liczebność wynosiła 1848 żołnierzy. A. Gogun, *Diejatielnost woorużonych nacjonalistycznych formirowanij na terytorii zapadnych oblastiej USSR 1943-1949, maszynopis dysertacji na stronie www.oun-upa.org.ua/gogun*. Dostęp: 14 października 2011 r.

⁴⁸ J. Nazarow, O. Rosow, I. Gruszewskij, *Borba*, s. 249.

⁴⁹ Przekazanie nastąpiło na podstawie wspólnego rozkazu MWD i MGB ZSRR Nr 0074/0029 z 21 stycznia 1947 r. Na jego mocy utworzono również Główny Zarząd Wojsk Wewnętrznych. Etatowa liczebność formacji miała wynosić 68 582 żołnierzy, A. I. Kokurin, N. W. Pietrow, *Lubianka – WCZK, OGPU, KWD, NKGB, MGB, MWD, KGB 1917-1960. Sprawoznik*, s. 37.

kontrolą Moskwy⁵⁰. Nie przeszkadzało to jednak w ich sprawnym wykorzystywaniu na szczeblu obwodów czy nawet poszczególnych rejonów.

Wojska Pograniczne

Po dotarciu Armii Czerwonej do nowych granic ZSRR przystąpiono do organizacji Wojsk Pogranicznych. Do końca 1944 r. utworzono 44 placówki podlegające trzem okręgom leżącym na terenie Ukraińskiej SRR⁵¹. Formalnie nowe granice ZSRR w 1944 r. były jeszcze tymczasowe, nie mniej jednak nie przeszkadzało to Sowieckim Wojskom Pogranicznym w ich umacnianiu. Zgodnie ze specjalną instrukcją dotyczącą ochrony strefy nadgranicznej z Polską na barki pograniczników spadał także obowiązek zwalczania uzbrojonych oddziałów nacjonalistycznych wszelkimi dostępnymi metodami, z kontynuowaniem pościgu po polskiej stronie granicy włącznie⁵². W strefie nadgranicznej Wojska Pograniczne oprócz typowej służby związanej z ochroną granic były wykorzystywane na równi z Wojskami Wewnętrznymi, choć trzeba przyznać, iż większość starć z podziemiem miała miejsce na samej granicy, zwłaszcza podczas prób przebijania się oddziałów UPA z Polski do ZSRR.

Bataliony Niszczycielskie

Kolejną formacją wykorzystywaną do walki z podziemiem były podporządkowane NKWD Bataliony Niszczycielskie złożone z byłych partyzantów i okolicznych mieszkańców. Niestety zagadnienie Batalionów Niszczycielskich jest jednym z najsłabiej opracowanych, a większość dostępnych materiałów ma charakter przyczynkarski i zawiera jedynie ogólnikowy materiał⁵³.

Bataliony Niszczycielskie prócz ochrony kluczowych obiektów wypełniały także funkcję oddziałów pościgowych i rezerw dla Wojsk Wewnętrznych, co było szczególnie przydatne w trakcie organizacji szeroko zakrojonych blokad i obław. Bataliony Niszczycielskie były często jedyną większą uzbrojoną formacją na danym terenie. Dobrze znający obszar członkowie batalionów byli wykorzystywani jako przewodnicy dla czekistów i oddziałów Wojsk Wewnętrznych. Z punktu widzenia organów bezpieczeństwa Istrebki (tak w mowie potocznej nazywano członków tej formacji) byli doskonałą bazą do werbowania agentury. Za organizację działań batalionów odpowiadali miejscowi funkcjonariusze NKWD, jednakże niski stopień wykszolenia

⁵⁰ O. Kaljuk, op. cit., s. 14.

⁵¹ Pierwszym z nich i jednocześnie najsilniejszym był Okręg Ukraiński, pod dowództwem generała majora P. W. Burmaka, w skład którego wchodziły Oddziały Pograniczne numer 2, 88, 89, 90, 93, 98, 104. Jesienią 1944 r. w związku z działalnością UPA siły te wzmocniono 42 pułkiem zmotoryzowanym NKWD, rezerwowym oddziałem pogranicznym oraz szóstym pułkiem lotniczym. Przykarpacki Oddział Pograniczny dowodzony przez generała majora D. I. Demiszczyna w składzie 13, 24, 27, 31, 33, 87 oraz Czarnomorski dowodzony przez generała majora N. Z. Kisielowa w składzie 26, 79 i 105 Oddział Pograniczny. J. Nazarov, O. Rosow, I. Gruszewskij, *Borba*, s. 247.

⁵² Ibidem, s. 249.

⁵³ Przykładem może tu być artykuł Tomasza Balbusa, *Polskie „Istriebitelne bataliony” NKWD w latach 1944-1945*, Biuletyn IPN, nr 6 (17) z czerwca 2002, s. 74.

bardzo często niweczył wiele akcji. Teoretycznie członkowie Batalionów niszczycielskich mieli obowiązkowe 10 godzin szkolenia w miesiącu oraz zajęcia polityczne, jednakże ogólny poziom wyszkolenia i dyscypliny pozostawał zatrzważająco niski. W ocenach dowódców spośród członków Batalionów Niszczycielskich najlepszą postawą i zdyscyplinowaniem wyróżniali się miejscowi Polacy, którzy w przynależności do tej formacji widzieli jedyną szansę obrony przed UPA oraz możliwość rewanżu za zamordowanych członków swoich rodzin. Po wyjeździe ludności polskiej za Bug w Batalionach Niszczycielskich pozostali praktycznie sami Ukraińcy. Swoistym uzupełnieniem batalionów był uzbrojony aktyw partyjny, który na mocy Rozporządzenia CK KPBU z 10 maja 1944 r. otrzymał broń w liczbie 4 tys. sztuk na całą zachodnią Ukrainę⁵⁴.

Stosunek UPA do Batalionów Niszczycielskich był dwojaki. Bardzo często zdarzało się, iż ich członkowie byli brutalnie mordowani wraz z całymi rodzinami, innym razem po rozbrojeniu wypuszczano ich na wolność. Dość często, zwłaszcza w 1944 r., miały miejsce sytuacje, w których całe oddziały Batalionów Niszczycielskich po pobraniu broni uciekały do lasu. W swojej pracy Gogun cytuje bardzo ciekawą ulotkę OUN-UPA skierowaną do członków Batalionów Niszczycielskich, w której stwierdza się, iż jednym z celów NKWD jest ochrona własnych kadr i wykorzystanie w walce przeciwko Ukraińcom innych Ukraińców, określanych mianem posłusznych psów myśliwskich⁵⁵.

Koordinacja działań pomiędzy organami bezpieczeństwa

W początkowym okresie walki z ukraińskim podziemiem główny ciężar spoczywał na barkach Wojsk Wewnętrznych, jednakże rozdrobnienie struktur i brak koordynacji pomiędzy oddziałami odpowiedzialnymi za realizację konkretnych zadań doprowadziły do niepowodzenia wielu operacji. Nagminnym problemem było wpadanie poszczególnych oddziałów w zasadzki urządzone przez inne jednostki. Przykładem może być obława urządzona przez 17 brygadę NKWD w okolicach Nowosiołek w obwodzie rówieńskim, w którą złapano grupę operacyjną NKWD z Dubna⁵⁶. Wiele tego typu akcji kończyło się wymianą ognia i ofiarami wśród żołnierzy i funkcjonariuszy⁵⁷.

W 1945 i 1946 r. w oficjalnych dokumentach stale podkreślano słabą wymianę informacji pomiędzy NKWD a NKGB⁵⁸. Z powodu powtarzających się błędów i rosnących strat organów bezpieczeństwa w maju 1946 r. do zachodnich obwodów USRR skierowano specjalne grupy oficerów MWD ZSRR mające zbadać nieprawidłowości oraz pomóc miejscowym organom. Na Wołyń wysłano wraz z grupą oficerów generała Nikitińskiego (do Równego) oraz pułkownika Prokofiejewa (do Łucka). Zakres

⁵⁴ A. Gogun, op. cit.

⁵⁵ Ibidem.

⁵⁶ BTU F. P. Poticznoho (Biblioteka Uniwersytetu w Toronto, Zbiór Petra Poticznoho), t. 2. k. 83, [w:] W. Serhyjczuk, *Ukrainskij Zdwyh*, s. 483-485.

⁵⁷ BTU F. P. Poticznoho, t. 6, k. 165-166, [w:] W. Serhyjczuk, *Ukrainskij Zdwyh*, s. 464-465.

⁵⁸ G. Bistruchin, D. Wiedenieew, *Dwobij*, s. 263.

kontroli był niezwykle szeroki i dotyczył niemalże wszystkich formacji biorących udział w walce z podziemiem⁵⁹.

Sytuacja uległa poprawie dopiero rok później, kiedy to zachodnia Ukraina została podzielona na rejony operacyjne odpowiadające granicom administracyjnym obwodów, a te z kolei na rejony przyporządkowane poszczególnym grupom operacyjnym działającym w granicach poszczególnych rejonów administracyjnych. Dowództwo nad wszystkimi działaniami powierzono operacyjnym trójkom złożonym z naczelnika Obwodowego Wydziału MWD (dowódca), naczelnika Obwodowego Wydziału MGB i dowódcy stacjonującej na terenie obwodu jednostki Wojsk Wewnętrznych lub Wojsk Pogranicznych⁶⁰. System ten okazał się na tyle sprawny, że działał bez zakłóceń do czasu zakończenia walk z ukraińskim podziemiem, a zastosowane w nim rozwiązania zostały użyte m.in. w czasie walk w Czezeniu⁶¹.

Analizując ewolucję działania organów bezpieczeństwa, bardzo często zapomina się o podstawowym czynniku gwarantującym powodzenie praktycznie każdej operacji – o systemie zbierania, przetwarzania i archiwizowania informacji. Niestety w udostępnionych badaczom dokumentach praktycznie nie można spotkać bezpośrednich danych na ten temat, jednakże nie oznacza to bynajmniej, że sowieckie służby nie zajmowały się tym tematem. O ile w 1944 r. zasób informacyjny dotyczący podziemia był niezwykle skromny i dość często błędny, to w późniejszych latach wiedza na temat poszczególnych konspiratorów była coraz dokładniejsza. Sukcesy związane z ostateczną likwidacją OUN w znacznej mierze wywodzą się właśnie z niepozornej i niezauważalnej pracy polegającej na tworzeniu potężnych kartotek.

Podsumowanie

Historia sowieckich organów bezpieczeństwa na Wołyniu stanowi doskonały przykład ilustrujący główne problemy władzy radzieckiej w opanowywaniu nowo wcielonych i zarazem wrogo nastawionych do ZSRR terenów. Z jednej strony mamy do czynienia z niezwykle sprawnym odtworzeniem struktur władzy, z drugiej zaś z niedoborem i wyjątkowo marną jakością kadr tworzących nowy ustrój. Wcześniejsze przygotowywanie zrębów nowej administracji oraz kadr kierowniczych zostało w znacznej mierze zniweczone już po przybyciu na Wołyń. W wypadku organów bezpieczeństwa sytuacja ta jest doskonale widoczna zarówno w ich strukturze, jak i w doraźnych zabiegach władzy mających na celu ratowanie sypiących się planów. W przeciwieństwie do wcześniej wyzwalanych przez Armię Czerwoną wschodnich obwodów Ukrainy, gdzie odtwarzanie przedwojennych struktur nie napotykało

⁵⁹ Rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych ZSRR z dnia 13 maja 1946 r. dotyczące przedsięwzięć organizacyjnych mających na celu wzmocnienie walki z podziemiem OUNowskim w zachodnich obwodach Ukraińskiej SRR, GARF (Archiwum Państwowe Federacji Rosyjskiej – Gossudarstwiennyj Archiw Rossijskoj Federacji) z. 9487, op. 1, t. 521, k. 41-49, [w:] I. Biłas, op. cit., s. 632-637.

⁶⁰ N. Plotnikow, *Specsłużby borjutsja s terrorizmom*, www.nvo.ng.ru (Niezawisimoje Wojennoje Obozrienije). Dostęp: 16.02.2001.

⁶¹ N. Plotnikow, op. cit.

oporu, Wołyń był terenem niezwykle trudnym i niebezpiecznym. O ile na wschodzie skadrowane Wydziały Obwodowe NKWD i NKGB bez przeszkód rozwijały swoją działalność i nie miały większych problemów z odtworzeniem niżej stojących w hierarchii organizacyjnej wydziałów i komórek, o tyle na Wołyniu nawet najlepiej przygotowani i doświadczeni dowódcy nie byli w stanie realizować powierzonych im zadań bez odpowiednio przygotowanych szeregowych funkcjonariuszy. Aby zaradzić dramatycznemu niedoborowi kadr, w szeregi organów bezpieczeństwa masowo wcielano byłych partyzantów, a z okolicznych mieszkańców utworzono pomocnicze Oddziały Niszczycielskie. Podobnie jak w Armii Czerwonej nacisk był kładziony na liczbę, a nie na jakość nowych funkcjonariuszy. Przejęcie partyzantów, z jednej strony, rozwiązało problem liczebności i znajomości terenu, z drugiej zaś kompletnie rozluźniło dyscyplinę i drastycznie obniżyło poziom całych organów. W tym miejscu należy podkreślić, iż organy bezpieczeństwa, zwłaszcza zaś milicja, często były jedynymi przedstawicielami władzy radzieckiej w terenie i stały się jej swoistym symbolem. W rezultacie w powszechnym odbiorze nie tylko czekali, lecz także zwykli ludzie skierowani z głębi ZSRR do pracy na Wołyniu wzbudzali uzasadniony strach i nieufność.

W początkowym okresie działania sowieckich organów bezpieczeństwa na Wołyniu sukcesy w zwalczaniu podziemia udało się osiągnąć jedynie dzięki ogromnej liczbie zaangażowanych funkcjonariuszy i rozmachowi prowadzonych akcji. Masowość aresztowań połączona z prymitywnymi i brutalnymi metodami przesłuchań sprawiała, iż prędzej czy później śledczy wyłapywali osoby realnie powiązane z podziemiem i przekazywali je bardziej profesjonalnym kadrom z Zarządów Obwodowych lub nawet oficerom pracującym na szczeblu republikańskim. Masowy terror stosowany w ramach walki z bandytyzmem w połączeniu z licznymi nadużyciami i przestępstwami popełnianymi przez funkcjonariuszy walnie przyczynił się do przedłużenia oporu podziemia oraz pogłębienia i tak już kolosalnych strat ludzkich i zniszczeń wojennych.

Warto podkreślić fakt, iż organy bezpieczeństwa stale ewoluowały i zmieniały nie tylko sposoby swojej działalności, lecz także struktury. Wraz z pokonaniem oddziałów partyzanckich i przejściem podziemia do głębokiej konspiracji główny nacisk został przeniesiony z akcji prowadzonych przez Wojska Wewnętrzne na działania operacyjne koordynowane przez Wydziały Walki z Bandytyzmem. Stałemu ulepszaniu poddawano także system dowodzenia oraz ewidencjonowania.

Analizując dokumenty dotyczące działalności organów bezpieczeństwa, możemy pokusić się o tezę, iż Wołyń stał się swoistym poligonem doświadczalnym, na którym, bez oglądania się na straty, sowieckie kierownictwo testowało różne metody opanowywania terenu i podporządkowywania sobie niechętnie nastawionej ludności. W efekcie tych działań udało się nie tylko przeprowadzić całkowitą sowietyzację, lecz także wypracować skuteczny, choć niezwykle krwawy i brutalny system walki z podziemiem.

Dodatek 1. Dyslokacja jednostek Wojsk Wewnętrznych w obwodzie wołyńskim

Obwód Wołyński – 9 Dywizja Strzelecka
Stan na X 1944 r.

Nazwa jednostki	Miejsce stacjonowania	Liczba oficerów	Liczba podoficerów	Liczba żołnierzy	łącznie
Sztab 9 Dywizji i pododdziały specjalistyczne	Łuck	155	167	515	837
145 pułk strzelecki , sztab pułku	Włodzimierz Wołyński	51	116	260	427
1 kompania 1 batalionu 145 pułku	Lokaczów	13	28	67	108
2 kompania 1 batalionu 145 pułku	Iwanicze	5	22	36	63
3 kompania 1 batalionu 145 pułku	Gnojno	4	21	31	56
4 kompania 2 batalionu 145 pułku	Zaturzec	13	39	55	107
5 kompania 2 batalionu 145 pułku	Kisielin	5	18	47	70
6 kompania 2 batalionu 145 pułku	Kuniczujew	6	19	46	71
7 kompania 3 batalionu 145 pułku	Kopytów	4	15	56	75
8 kompania 3 batalionu 145 pułku	Sadów	4	14	43	61
9 kompania 3 batalionu 145 pułku	Horochów	16	40	89	145
169 pułk strzelecki , sztab, pododdziały specjalistyczne	Kołki	53	123	300	476
1 kompania 1 batalionu 169 pułku	Trojanówka	5	21	46	72
2 kompania 1 batalionu 169 pułku	Hradek	6	21	41	68
3 kompania 1 batalionu 169 pułku	Maniewicze	15	28	53	96
4 kompania 2 batalionu 169 pułku	Nowo Ruda	5	20	46	71
5 kompania 2 batalionu 169 pułku	Karasin	13	35	78	126
6 kompania 2 batalionu 169 pułku	Hrywa	3	19	37	59
7 kompania 3 batalionu 169 pułku	Telcze	14	34	58	106
8 kompania 3 batalionu 169 pułku	Ośnica	4	22	44	70
9 kompania 3 batalionu 169 pułku	Komarów	5	23	39	67
277 pułk strzelecki , sztab pułku o pododdziały specjalistyczne	Cumań	55	106	247	408
1 i 2 kompania 1 batalionu 277 pułku	Silno	5	19	50	74
3 ? kompania 1 batalionu 277 pułku	Bereściany	21	62	148	231
4 kompania 2 batalionu 277 pułku	Chołoniewiczze	15	40	83	138
5 kompania 2 batalionu 277 pułku	Lipno	5	22	57	84
6 kompania 2 batalionu 277 pułku	Harajmówka	6	23	60	89
3 batalion strzelecki w pełnym składzie	Szack	27	81	204	312
189 samodzielny batalion-sztab	Kamień Koszyrski	46	116	278	440
2 kompania 189 batalionu	Lubaszów	5	23	48	76
3 kompania 189 batalionu	Ratno	4	25	93	122
1 eskadron kawalerii 18 brygady strzeleckiej	Beresteczko	10	23	93	126
ŁĄCZNIE		598	1385	3302	5258

Źródło: Raport o dyslokacji jednostek Wojsk Wewnętrznych NKWD Okręgu Ukraińskiego⁶².

⁶² Raport o dyslokacji jednostek Wojsk Wewnętrznych NKWD Okręgu Ukraińskiego GARF z. 9478, op. 1, t. 642, k. 8-14, [w:] I. Biłas, op. cit., s. 478-479.

The Soviet secret police in Volyn in the years 1944-1947

History of the Soviet secret police in Volyn is a perfect example to illustrate the main problems of Soviet power in controlling the newly incorporated and also hostile to the USSR territory. On the one hand, we are dealing with an extremely efficient reproduction of power structures, but on the other hand we are dealing with a shortage and an exceptionally poor quality of personnel forming the new system. An early preparation of foundations of the new administration and managerial personnel had been largely nullified after the arrival in Volyn. For the Soviet secret police, this situation is perfectly noticeable both in their structure, and also in temporary efforts of the authority aiming at rescuing plans which are falling apart. In contrast to earlier liberated eastern districts of Ukraine by the Red Army, where the reconstruction of prewar structures did not encounter with resistance, Volyn was an extremely difficult and dangerous area. As far as the District Departments of the NKVD and NKGB [*NKVD – The People’s Commissariat of Internal Affairs, NKGB – The People’s Commissariat for State Security*] formed on the east freely develop their activities and had no major problems with the reconstruction of departments and sections standing lower in the organizational hierarchy, so in Volyn even the best trained and experienced commanders were not able to perform their tasks without the adequate preparation of regular officials. In order to find a remedy for the dramatic shortage of personnel in the ranks of the Soviet secret police former partisans were massively conscripted, and local residents formed additional Destructive Troops. Similarly, the emphasis in the Red Army was placed on the number of officials not on the quality of the new officials. The acceptance of partisans on the one hand solved the problem of the number of officials and knowledge of the terrain, but on the other hand it completely loosened discipline, and drastically reduced the level of the whole the secret police. It should be emphasized that the Soviet secret police, especially the Militia, were often the only representatives of Soviet power in the field and became a symbol of its kind. As a result, the common perception, not only the Chekisty, but also ordinary people directed from the inside of the USSR to work in Volyn caused reasonable fear and distrust.

In the initial period of the Soviet secret police in Volyn, successes in combating the underground movement have been achieved only by a large number of involved officials and thanks to the impetus of taken actions. The massive arrests connected with the primitive and brutal interrogation methods caused that sooner or later investigators pointed out at people really connected with the underground movement and handed them over to further „processing” to more professional cadres from the Boards of Districts or even to the officers working at the republican level. Massive terror applied in the fight against banditry in addition to numerous abuses and crimes committed by the officials immensely contributed to the continuation of the underground movement resistance and deepen already gigantic human loss and devastation of the war.

It is worth emphasizing that the Soviet secret police continually evolved and changed, not only ways of its activities, but also structures. Along with the defeat of the partisan units and transition of the underground movement to deep conspiracy, the main emphasis was moved from actions conducted by the Internal Forces to the operational activities coordinated by the Departments of Battle against Bandits. The system of command and registration was also subject to continuous improvement.

Analyzing the documents concerning the activities of the Soviet secret police we can make an attempt to propose the thesis that Volyn became a sort of peculiar training ground on which, without losses, the Soviet leadership tested various methods of taking control of the terrain and subordination of the reluctant population. As a result of these actions total Sovietization was performed. An effective, extremely bloody and brutal combat system with the underground movement was also created.

Советские органы безопасности на Волыни в 1944-1947 гг.

История советских органов безопасности на Волыни является хорошим примером, иллюстрирующим основные проблемы советской власти при овладении ново присоединенных, но враждебно относящихся к СССР территориям. С одной стороны, наблюдалось здесь очень быстрое и организованное восстановление власти, с другой стороны, недобор и исключительное низкое качество кадров, участвующих в восстановлении и укреплении строя. Вступительная подготовка новой администрации и управленческих кадров были в значительной степени потеряны после прибытия на Волынь. В случае органов безопасности эта ситуация очень хорошо видна как на их структуре, так и на экстренных мерах властей, целью которых было спасение срывающихся планов. В отличие от освобождаемых ранее восточных областей Украины, где восстановление довоенных структур не встретило сопротивления, Волынь была территорией необычайно трудной и опасной. Если на востоке сформированные областные отделы НКВД И НКГБ без всяких препятствий развивали свою деятельность и не встречали каких бы то ни было проблем с восстановлением своих отделов и ячеек, то на Волыни даже самые лучшие руководители не были в состоянии реализовать поверенных им заданий без специально подготовленных рядовых функционеров. Чтобы решить проблему огромного недобора кадров в ряды органов безопасности массово включили бывших партизан, а из жителей образовали вспомогательные Истребительные Батальоны. Подобно, как и в Красной Армии, упор был положен на количество, а не на качество новых функционеров. Включение партизан, с одной стороны, решило проблемы недобора кадров и знания территории, а с другой стороны, абсолютно расшатало дисциплину и резко снизило уровень всех органов. Следует подчеркнуть, что органы безопасности, особенно милиция, часто были единственными представителями советской власти на территории, поэтому стали ее своеобразным символом. В результате в массовом сознании не только чекисты, но и обычные люди, направленные с центральных районов СССР на работу на Волынь, возбуждали небеспричинные страхи и недоверие.

На начальном этапе деятельности советских органов безопасности на Волыни, успехи в разгроме подполья удалось достигнуть только лишь благодаря огромному количеству задействованных функционеров и масштабу проводимых операций. Массовые аресты в сочетании с примитивными жестокими методами привели к тому, что рано или поздно следователи ловили людей, которые реально были связаны с подпольем и передавали их для дальнейшей «разработки» более профессиональным кадрам с Областных Управлений или даже офицерам работающим на республиканском уровне. Массовый террор, применяемый в рамках борьбы с бандитизмом в сочетании с многочисленными превышениями полномочий функционеров, привели к увеличению времени сопротивления подполья и уже итак колоссальных людских потерь и военных разрушений.

Необходимо подчеркнуть, что органы безопасности постоянно эволюционировали и изменяли не только способы своей деятельности, но также и структуру. Вместе с разгромом партизанских отрядов и переходом подполья в глубокую конспирацию главный упор был перенесен с мероприятий, проводимых Внутренними войсками на оперативные действия, координируемые Отделами по Борьбе с Бандитизмом. Постоянному улучшению поддавались также система их управления и учета.

Анализируя документы, касающиеся деятельности органов безопасности, мы можем рискнуть выдвинуть тезис, что Волынь стала своеобразным опытным полигоном, на котором не учитывая человеческих потерь, советское руководство тестировало разные методы овладения территорией и подчиняла враждебно настроенное население. В результате этих действий удалось провести не только абсолютную советизацию, но также разработать эффективную, хоть необычайно кровавую и жестокую систему мероприятий по борьбе с подпольем.